



Polish American Congress
NORTHERN CALIFORNIA DIVISION
770 Marshall Street
Redwood City, CA 94063

Phone 1-650-306-2382 Fax 1-650-306-2381

Non-profit, volunteer run, since 1944

Biuletyn - Kwiecień, 2008

Spotkanie

Już za kilka dni – w sobotę, 19 kwietnia o godz. 14:00, adres powyżej - odbędzie się długo zapowiadane spotkanie Prezesów lokalnych organizacji, Którzy z tej racji mają prawo do tytułu **Liderów Polonii** naszego terenu. Jestem przekonany, że da nam ono nowe spojrzenie na rolę KPA, format jego pracy oraz realistyczną listę zadań i potrzeb tak Polonii, jak Polski i USA – dwu kraji z którymi jesteśmy w wyjątkowy sposób związani.

Pewne tradycyjne formy wspólnych działań będą oczywiście podtrzymane niezależnie od indywidualnych celów każdej organizacji, jak np. obrona dobrego imienia Polaka za pośrednictwem wyjaśnień i protestów przeciwko „polskim obozom koncentracyjnym”, bo takich nigdy nie było, natomiast były **niemieckie obozy zagłady, na siłą okupowanych terenach** państwa polskiego. Ale tego rodzaju zadania nie mogą wyczerpywać zbiorowej działalności kalifornijskiej Polonii i jej naczelnej organizacji, jaką jest KPA.

Nie trudno chyba sformułować główne zadania amerykańskiej Polonii, które większość Polaków, czy Amerykanów polskiego pochodzenia przyjmie bez trudności. Np. utrzymywanie żywej świadomości narodowego pochodzenia oraz mocnych więzów organizacyjnych przez nowe pokolenia; jak inaczej podnosić siłę i znaczenie Polonii jako odrębnej społeczności, która wnosi oryginalne, niepowtarzalne wartości na rzecz wszechstronnego rozwoju USA i działa w kierunku poszerzania ich współpracy i przyjaźni z Polską? Nie powinno to budzić niczyich zastrzeżeń.

O wiele trudniej oczywiście wypełnić tę formułę konkretną treścią, ale warto nad tym popracować; stanęliśmy na progu „globalizacji” więc tego typu rozważania stają się konieczne i pilne. Globalizacja to przecież radykalna zmiana odwiecznych form życia osiadłego i nawrót do prawie już zanikłej formy życia wędrownego nomadów, co oznacza dalszą izolację jednostki wyrwanej ze swego naturalnego środowiska.

Dla entuzjastów globalizacji, która jest wyraźnie ideologią (utopią?) stworzoną przez człowieka, światłem ostrzegawczym powinien być fakt, że dotychczas nigdzie nie zanotowano zjawiska cofania się ewolucji, choć zdarzały się okresy „negatywnego rozwoju” w pewnych dziedzinach właśnie dzięki sztucznemu forsowaniu ludzkiej interpretacji postępu, czego przykładem mogą być modele „nowoczesnych” państw XX wieku rodem z Berlina, czy Moskwy.

Ale niezależnie od tego, jak patrzymy na to zjawisko, możemy się zgodzić, że weszliśmy w okres niebezpiecznego zamętu psychicznego z powodu podcinania trzech głównych filarów stabilności jednostki: Kultury, Rodziny i Narodu. Są one programowo atakowane i niszczone, jako nikomu niepotrzebne, wręcz szkodliwe, zabytki przeszłości. I tu nasuwa się pytanie: skoro doszliśmy do powszechnego zrozumienia, że należy za wszelką cenę chronić środowisko naturalne, że nikomu nieznaną odmianą ślimaczka stanowi drobne oczko w sieci „BYTU” i jego zagłada może wywołać łańcuchową reakcję o nieprzewidywalnych następstwach, to dlaczego tak pochopnie, z pełną świadomością niszczymy te 3 podpory psychicznej równowagi człowieka?

Ponieważ nie wiemy jeszcze co naprawdę niesie nam ta nowa utopia, roztropność ka-że patrzeć krytycznie i starannie oddzielać wszelkie propozycje pozytywne od nawoływań negatywnych. Z tego co dziś wiemy, rewolucja francuska, narodowy socjalizm niemiecki, sowiecki komunizm, czy faszyzm, które pochłonęły miliony ofiar wcale tych ofiar nie potrzebowały; zamiast korzyści przyniosły narodom w których się zrodziły, ogromne straty i historię barbarzyństwa, które teraz starają się wstydliwie ukryć.

Dlatego jeśli odkrywamy dziś nowe gatunki roślin i zwierząt, które poddajemy ochronie - nie niszczy pchopnie narodów, z których wiele wiekami walczyło i czekało w niewoli na swe własne państwo, aby teraz stracić je na rzecz wymogów nowej, niesprawdzonej utopii. Zawierzmy raczej naturalnej ewolucji: jeśli narody nie są do niczego potrzebne zostaną w sposób naturalny usunięte i z biegiem czasu znikną.

Ale narazie obserwujemy żywiołowe rozmnożenie ilości niezależnych państw narodowych dzięki rozpadowi imperiów kolonialnych i starych struktur wielo-narodowych, jak Czechosłowacja, Jugosławia, Rosja, etc., a czeka to jeszcze Belgie, Anglię, Hiszpanię i in. kraje o ludności etnicznie zmieszanej. Jak narazie, nic nie wskazuje na to, że państwa narodowe są przeżytkiem, który przeszkadza w zawieraniu układów i współpracy o globalnym za sięgu, jakie zaleca ideologia globalizmu.

Ludzkość to nie jest worek piasku, który anonimowi władcy przesypują dowolnie wedle swego widzi-mi-się, a Człowiek nie jest martwym ziarnem piasku a autonomiczną, świadomą jednostką, która samorzutnie łączy się w związki rodzinne i funkcjonuje we własnym, narodo-wym środowisku; normalnie zapewnia mu ono możliwie najlepsze warunki rozwoju poprzez bliskość kulturową, swojski obyczaj, tradycję, język, etc. Oczywiście w okresach anormalnych państwo może nie być w stanie taką atmosferę utrzymać, tak jak dom rodzinny może stać się chwilowo nieużyteczny skutek, np. pożaru, mimo, że normalnie jest najlepszą formą rodzin-nego gniazda.

Tego rodzaju struktury wspomagają indywidualny, zdrowy rozwój jednostek i stanowią naturalny inkubator narodowej twórczości w którym rodzi się specyficzna, narodowa kultura - każda jak piękny kwiat: innego kształtu, koloru i zapachu, a z tej różnorodności właśnie powstaje wspaniały bukiet światowej kultury i uzasadnia sens oraz potrzebę istnienia narodów.

Składki członkowskie

Każda organizacja wymaga od swych członków udziału w pracach organizacji, obecności na zebraniach i pomocy finansowej, głównie w formie składki członkowskiej. KPA różni się pod tym względem tylko tym, że 80% zebranych składek jesteśmy zobowiązani (statutem) odprowadzać do Zarządu Głównego w Chicago, więc musimy co roku znaleźć sposób na do-datkowy zarobek dla pokrycia kosztów operacyjnych, głównie znaczków pocztowych i druku wszelkich materiałów wysyłkowych. Wysokość składek jest jak następuje:

1. Członkostwo indywidualne: \$35 rocznie;
 2. Członkostwo organizacji: \$60 rocznie – za pierwszych stu członków organizacji;
- \$30 rocznie – za każdą następną setkę członków;

Z serdecznymi pozdrowieniami,

Zdzisław Zakrzewski



Orange County News

By: **Lila Ciecek (714) 544-2458**

mciecek@aol.com

The time for a great celebration is here! Congratulations! Pope John Paul II Polish Center in Yorba Linda is celebrating the 25 year Jubilee! Center's proud Community is rejoicing with grateful hearts and fond memories of many years toiling together, building, playing, enjoying brotherly love and friendships, and worshipping God. Most of all, remembering the founder of the Center and director for many years, late Father Joseph Karp whose dream of building a Polish Center came true and became a reality twenty five years ago - in 1983.

We have a long history in Orange County. Polish people started getting together for Holy Masses back in the seventies when Polish priests from the Archdiocese of Los Angeles were coming once a month to celebrate Mass at one of the local parish churches. As the community grew larger Polish people for many years gathered in different places for Sunday Liturgies and other religious and social events, with Father Joseph Karp as their Spiritual Director.

In the years 1980 - 1989 hundreds of post "Solidarity" refugees sponsored by the Diocese were arriving in Orange County. For them it was very important to find a place where they could get emotional and spiritual support and worship God in their native language. For Father Karp, a very compassionate and generous priest, it was a priority to provide care and needed support to the people who were survivors of the nazi and communist regime in Poland and were suffering trauma of separation from their country and families.

With the years passing the Polish community in Orange County grew larger and larger consisting of new immigrants as well as of Poles who emigrated to the USA after the World War II and many Americans of Polish descent – in many cases fourth generation. The need for a Polish Center was obvious and urgent.

The dream of many came true in 1983 when late Bishop William Johnson of the Diocese of Orange established the present Polish Center in Yorba Linda named after our beloved Pope John Paul II. This was 25 years ago! Thanks be to God!! We are very proud of our Polish Center which through the years has been expanded and beautified. Fr. George Blais is the present Director of the Center with Fr. Henryk Noga, SVD assisting, but in July 2008 he will be taking over the reign of the Center as its new Director.

This is a very vibrant and active Center supported by hundreds of hard working, loyal, faithful, loving members, groups and organizations. Here we observe all religious feasts and celebrations, commemorate patriotic anniversaries and cultivate rich Polish traditions and heritage. At the Center's Helena Modrzejewska Polish School children are learning Polish language, history, art, religion as well as native customs. Our own Folk Dance Ensemble "Polanie" entertains local and neighboring communities.

For those of us born in Poland, Pope John Paul II Polish Center is our "home away from home", our "Little Poland" here in the USA and in Orange County. Most of the Polish immigrants are now American citizens, loyal and proud of this and contributing members of the American Society, and at the same time proud of their Polish ancestry and heritage. There are a large percentage of well educated, professional people who contribute their talents to the Center and the community. Poles through the ages have been faithful to the Catholic faith and the Church and as this tradition is carried on, the people at the Polish Center in Yorba Linda will always remain a God loving Community. Congratulations!

The main 25th Anniversary Celebration will take place on Sunday, April 27th. The solemn bilingual Mass at 10:30 am with Bishop Todd Brown of the Diocese of Orange presiding. Followed by the Jubilee Banquet and Program. Information: (714)996-8161 □

**Na 25ty Jubileusz Ośrodka Polonijnego
im. Papieża Jana Pawła II
27 kwietnia 2008 roku**

„TU JEST NASZA POLSKA MAŁA”...

Lila Ciecek

Jak szybko mijają chwile, jak szybko mija czas...

Słońce wschodzi nad Yorba Linda, swym blaskiem ogarnia nas.

Wschodzi słońce, opromienia polskich serc stołeczny gród,

Gdzie przed wielu, wielu laty z woli bożej stał się cud:

Orzeł Biały wznosił się dumnie ponad pomarańczę gajem,

A Bóg dobry łaską swoją marzenia uwieńczył darem

Małej Polskiej! na tej ziemi, w Yorba Linda, w pięknym kraju

Wśród zieleni, wśród pagórków, gdzie wiatr z chmurą się witają

Bóg znał polskich serc tęsknotę do ojczystych lasów, pól,

Do kapliczek, świątyń moźnych; znał swych dzieci żal, znał ból.

Dał zakątek, by Go chwalić polskim śpiewem, modlitwami.

Aby Pani Częstochowska królowała między nami.

By Jan Paweł Ukochany, patronował, wiódł do nieba,

By wypraszał łaski wszelkie, czuwał, wspierał nas w potrzebach.

Aby polska dziatwa miła w tradycjach naszych wzrastała,

By o Polsce się uczyła, kraj swych przodków pokochała.

Aby polskie serca były w takt miłości Boga i Ojczyzny,

Wierne polskim idealom, dumne z jej dziejów spuścizny.

Błogosław nam przeto Boże, byśmy duchem Twoim żyli,

Byśmy w drodze nie ustali, do Ciebie zawsze dążyli.

I, gdy szybko mijają chwile...i szybko przemija czas...

Tutaj, w naszej Małej Polsce pozostań Boże wśród nas!

Dziś, w ten Srebrny Jubileusz dzięki do Cię zanosimy.

Za lat wiele, dobrodziejstwa,

Te Deum...Ciebie Boga chwalimy!

Tłumaczenia - Translations

Notariusz Publiczny Notary Public

Orange and Los Angeles Counties

Gosia Pasternak-McMurry tel. (714)732-9628

translations@mediatonic.com

Distribution of the News of Polonia

In Northern California is through the generosity of

The American Polish Citizens Club